

Ucisz serce – Magda Umer

Kto przysłonił te księżyce nad dachami mądrą głowę miał
Chciał by żony całowały sie z mężami nie wpadały
Mój kochany w szął
Po co biegiesz za księżycem w dal na łowy
Gdy masz w domu kwiat
Wiernym ludziom serca błyszczą jak podkowy
A złym ludziom czarno kwitnie sad
Uplete ci złoty kołacz z moich złocistych promieni
Juz ty sie człowieku nie kołacz
Niech ci się na dobre odmieni
Ja twoje bóle utule otworzę ci niebo snów
Ja swoje żale oddale wróc ze tu
Pora juz siadac do stołu czas juz do Boga biec
I nasze serca uciszyc w blasku świec
Ucisz sece ucisz serce
W białym swietle szabasowych świec
Ucisz serce ucisz serce jedno z tylu jedno z tylu serc
Wielki Panie winorośli Stworzycielu gwiazd
Proszę dzieci i dorośli nie zapomnij nie zapomnij nas
Ty co gładzisz oceany i prowadzisz w dal bezpieczną
Spójrz też na nasze rany na kołyskę i miasteczko
Rozesłano juz kobierca w białym swietle szabasowych swiec
Ucisz serce ucisz serce jedno z tylu serc
Ty co złocisz łany zboża bielisz mąki pył
Od pożaru i od noza chron nas z całych sił
Daj nam rodzić sie w pokoju
I umierac w noc serdeczną
Woda z królewskiego zdroju
Pobłogosław to miasteczko
Ucisz serce ucisz serce
W białym swietle szabasowych świec
Ucisz serce ucisz serce
Czarne gwiazdy serc





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych